Cena 5 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 271 (1541)
ROK V.

PONIEDZIAŁEK



Imperialiści amerykańscy marzący o podboju Azji poniosą klęskę

Naród chiński przeciwstawi się próbom agresji

Przemówienie min. Czou En-laia z okazji I-ej rocznicy utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej

MOSKWA. — Jak donosi agencja TASS z Pekinu, z okazji święta narodowego, odbyło się tam zebranie, na którym wygłosił przemówienie premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-Lai, który oświadczył m. in.:



Chińska Republika Ludowa stanęła w sposób zdecydowany w międzynarodowym obozie pokoju i demokracji, któremu przewodzi Związek Radziecki, i nawiązała jak najściślejsze braterskie stosunki ze Związkiem Radzieckim. Podczas pobytu Mao Tse-tunga w Związku Radzieckim zawarty został między Chinami a ZSRR układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej, **posiadający ogromne ogólno-światowe, historyczne znaczenie.**

Na podstawie tych umów nasz wielki sojusznik udziela niezwykle hojnej pomocy Chinom, które leczą swe rany odniesione w wojnie. **Cały naród chiński z ogromną radością powitał zawarcie układu i porozumień ze Związkiem Radzieckim. Cały naród chiński jest bezgranicznie wdzięczny Wodzowi narodu radzieckiego — Generalissimusowi Stalinowi, Rządowi Radzieckiemu i narodowi radzieckiemu.**

Naród chiński uważnie śledzi przebieg wydarzeń w Korei po wtargnięciu Stanów Zjednoczonych do Korei. Naród koreański i koreańska Armia Ludowa walczą wytrwale i mężnie. W wyniku oporu, jaki naród koreański i koreańska Armia Ludowa pod kierownictwem Kim Ir-sena stawiają agresorom amerykańskim, — naród koreański osiągnął już duże sukcesy i zdobył sobie sympatię i poparcie narodów całego świata.

Naród chiński jest narodem miłującym pokój. Sto dwadzieścia milionów Chińczyków już podpisało uroczyście Apel Sztokholmski, a akcja zbierania podpisów pod tym Apelem — trwa nadal, zataczając coraz szersze kręgi w Chinach.

Naród chiński nie będzie tolerował agresji i nie będzie stał na uboczu, gdy imperialiści brutalnie wtargną na terytorium jego sąsiada.

Ktokolwiek będzie usiłował nie dopuścić prawie 500-milionowego narodu chińskiego do udziału w ONZ, **ktokolwiek spróbuje ignorować i podważać interesy tego narodu, stanowiącego czwartą część całej ludzkości, ktokolwiek spróbuje samowolnie rozwiązywać jakiekolwiek zagadnienie na Wschodzie, dotyczące bezpośrednio Chin — ten skręci kark.**

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi, że premier Państwowej Rady Administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai, wydał przyjęcie na cześć przedstawicieli mniejszości narodowych zamieszkujących Chiny, którzy przybyli do Pekinu z okazji święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej.

Na przyjęciu obecnych było ponad 400 przedstawicieli mniejszości narodowych, jak również przedstawiciele Centralnego Rządu Ludowego, członkowie Komitetu Narodowego Ludowo-Politycznej Rady Konsultacyjnej oraz odpowiedzialni przedstawiciele pekińskich władz miejskich.

Rosną siły obozu pokoju

W czasie uroczystej akademii w Warszawie sekretarz KC PZPR ob. Ochab wygłosił referat poświęcony Chinom Ludowym. W referacie tym ob. Ochab powiedział m. in.:

Z radością i dumą patrzy naród polski na twórczą pracę i historyczne zwycięstwa wielkiego narodu chińskiego, który pod kierownictwem Partii Komunistycznej i Rządu Ludowego likwiduje pozostałości feudalizmu i niewoli imperialistycznej, buduje nowe, szczęśliwe życie.

Radykalna reforma rolna likwiduje klasę obszarników i daje ziemie dziesiątkom milionów rodzin biednych i średnich chłopów.

Przeliczyli się imperialistyczni bandyci w swych rachubach na zaduszenie młodej republiki głodem, przeliczyli się w rachubach na zahamowanie wzrostu gospodarki chińskiej przez faktyczną blokadę wybrzeży Chin Ludowych.

Śmieszne są urojenia imperialistów, że za pomocą tego rodzaju oszukańczych metod i chwytów powstrzymają rozwój ekonomiki krajów socjalizmu i demokracji, należy jednak podkreślić, że właśnie w obliczu prowokacyjnej polityki gospodarczej drapieżców imperialistycznych, szczególnie doniosłe znaczenie ma problem zacieśniania braterskiej współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i z ogromnym kontynentem chińskim.

Niewątpliwie przegrają ci, którzy dziś występują przeciwko obozowi pokoju, na którego czele stoi zwycięski Związek Radziecki i na wieki sprzymierzone z nim Chiny Ludowe.

Prezydent RP na przyjęciu w ambasadzie Chin Ludowych

WARSZAWA. — Dnia 1 bm. z okazji święta narodowego Chin Ludowych ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Peng Ming-chih wydał przyjęcie w salonach ambasady.

Na przyjęcie przybył Prezydent RP — Bolesław Bierut.

W przyjęciu wzięli także udział członkowie Rady Państwa, Rządu RP oraz przedstawiciele naczelnych władz stronnictw politycznych.

Nowe władze Komitetu Wojewódzkiego PZPR

W drugim dniu obrad Wojewódzkiej Konferencji PZPR toczyła się dyskusja nad referatem I sekretarza KW ob. Stasiaka.

W dyskusji poruszano sprawy związane z pracą organizacyjną. Szczególnie wiele uwagi poświęcili dyskutanci zagadnieniom spółdzielczości produkcyjnej.

Po przerwie obiadowej, dyskusję podsumował członek Biura Politycznego KC PZPR Adam Rapacki.

Następnie zgłoszono kandydatury do Komitetu Wojewódzkiego oraz do Komisji Rewizyjnej.

Do egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łodzi wybrani zostali:

Leon Stasiak, Michalina Tatarkówna, Antoni Kubicki, Mikołaj Olszewski, Bolesław Krzywiński, Włodzimierz Ley, Bolesław Wasiak, Mikołaj Stańczyk, Bronisław Kuras, Józef Michalkiewicz, Jan Szaniawski, Zenon Kryński.

Na I sekretarza KW PZPR egzekutywa wybrała ob. Leona Stasiaka, na II sekretarza ob. Michalinę Tatarkównę oraz na sekretarzy ob. Antoniego Kubickiego i ob. Mikołaja Olszewskiego.

Uroczysta akademia z okazji święta Chin Ludowych

WARSZAWA. — W Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie dnia 1 bm. w pierwszą rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej odbyła się uroczysta akademia.

Na akademię przybyli: premier Cyrankiewicz, wicepremierowie Chełchowski i Korzycki oraz członek Biura Politycznego KC PZPR — Berman.

Na akademię przybyli również przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR i państw demokracji ludowej z ambasadorem ZSRR W. Lebiediewem na czele.

Referat z okazji święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej wygłosił sekretarz KC PZPR — Edward Ochab.

Następnie krótkie przemówienie wygłosił ambasador Chińskiej Republiki Ludowej — gen. Peng Ming-chih.

Na zakończenie odbyła się bogata część artystyczna.

Robotnicy Szanghaju podpisują Apel Sztokholmski

SZANGHAJ. — Jak podaje dziennik „Dagunbao", robotnicy Szanghaju witając pierwszą rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej, wyrażają swe zdecydowanie obrony pokoju na całym świecie.

Do 27 września pod Apelem Sztokholmskim **podpisało się 4.267.234 osób,** tj. ponad 85 proc. całej ludności miasta.

Na cześć Wielkiej Rewolucji Październikowej

Zwiększając nasze wysiłki czynnie walczymy o utrwalenie pokoju

WARSZAWA. — Z dnia na dzień rośnie fala zobowiązań, podejmowanych przez masy pracujące całej Polski w odpowiedzi na wezwanie robotników huty „Pokój".

KATOWICE. — Szereg poważnych zobowiązań podjęli robotnicy huty „Zabrze". Tak np. załoga wydziału konstrukcyjnego **wykona o 8 dni wcześniej części mostu oraz wyprodukuje ponad plan 40 ton konstrukcji stalowych łącznej wartości 24 miln. zł.** Załoga huty „Zygmunt", wykonując szereg prac inwestycyjnych, wygospodaruje ponad 17 miln. zł. dodatkowych oszczędności.

LUBLIN. Wykonując w październiku plan produkcyjny z 5 procentową nadwyżką, robotnicy fabryki maszyn rolniczych **zaoszczędzą 3 miln. zł.** Ponad 10-milionowe oszczędności przyniesie wykonanie zobowiązań załogi fabryki pasów i uprzęży, która postanowiła znacznie przekroczyć plan produkcji IV kwartału oraz przepracować 400 godzin przy budowie ogrodzenia fabryki.

RZESZÓW. — Dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej i II Światowego Kongresu Pokoju, pracownicy kolejowi w Rzeszowie podjęli szereg zespołowych i indywidualnych zobowiązań. M. in. zgłoszono długookresowe **zobowiązanie poprawienia współczynnika obrotów wagonów, skrócenia czasu średniej naprawy parowozów oraz oszczędzania węgla i smarów.**

BYDGOSZCZ. — Realizacja zobowiązań podjętych przez załogę fabryki Pe-Pe-Ge przyniesie **dodatkową produkcję o ogólnej wartości około 10 miln. zł. Równie wysokie zobowiązania podjęli robotnicy pomorskiej odlewni i emalierni.**

POZNAŃ. — Coraz więcej załóg wielkopolskich zakładów pracy melduje o spontanicznym podjęciu apelu huty „Pokój". M. in. załoga cukrowni w Zbiesku **postanowiła wyprodukować 10.000 q. cukru ponad plan,** podwyższyć dobowy przerób buraków o 300 q. oraz zmniejszyć straty cukru o 0,4 proc.

Oświadczenie min. Wyszyńskiego

Ofiary faszystów greckich muszą być wyratowane z rąk oprawców

NOWY JORK. — Minister Wyszyński oświadczył na posiedzeniu komisji politycznej, że w dniu 28 września Związek Radziecki przedłożył przewodniczącemu Zgromadzenia dwa dokumenty: list matek 11 patriotów greckich oraz notatkę dotyczącą 8 działaczy greckiego ruchu zawodowego, skazanych na śmierć przez sądy greckie.

Minister Wyszyński zaznaczył, że 19 patriotów greckich, o których mowa w powyższych dokumentach, skazano na karę śmierci z powodu ich przekonań politycznych.

Delegacja radziecka zwraca się do Zgromadzenia Ogólnego z apelem o **uratowanie życia niewinnych patriotów greckich** i proponuje przyjęcie rezolucji, w której komisja prosi przewodniczącego Zgromadzenia, by podjął rozmowy z przedstawicielami rządu greckiego w sprawie skasowania wyroków śmierci, wydanych przez sądy wojenne przeciwko patriotom greckim.

W dalszym ciągu obrad podczas przemówienia delegata Czechosłowacji w sprawie terroru w Grecji przedstawiciele Boliwii i Chile **pogwałcili elementarne zasady dyskusji i po wywołaniu hałasu, chcieli przemocą usunąć mówcę z trybuny.**

Następnie komisja przystąpiła do rozpatrywania sprawy koreańskiej. Mechaniczną większością głosów przegłosowano wniosek przewidujący zaproszenie tylko przedstawiciela kliki Li Syn-mana.

Zacięte walki uliczne w rejonie Seulu

PEKIN. — Ogłoszony w Phenjanie w dniu 1. X. rano komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej podaje, że w rejonie Seulu oddziały Armii Ludowej, prowadząc w dalszym ciągu zaciekłe boje uliczne z przeważającymi liczebnie siłami przeciwnika, po zadaniu mu olbrzymich strat — wycofały się z centrum Seulu na przedmieścia.

Sługus Waszyngtonu — Pleven

tworzy milicję faszystowską

KC KP Francji demaskuje przygotowania wojenne

GENEWA. — Jak donoszą z Paryża, odbyło się tam plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej. Na plenum Maurice Thorez wygłosił referat poświęcony rozszerzeniu walki o pokój.

Komitet Centralny uchwalił jednomyślnie rezolucję protestującą przeciwko utworzeniu nowej milicji faszystowskiej i rezolucję domagającą się zwolnienia wszystkich obrońców pokoju, przebywających w więzieniach. Jednomyślnie przyjęto również rezolucję polityczną aprobującą referat Thoreza i określającą podstawowe zadania aktywistów i organizacji partii komunistycznej.

W rezolucji protestującej przeciwko utworzeniu nowej milicji faszystowskiej, Komitet Centralny demaskuje przed klasą robotniczą i całym narodem faszystowskie poczynania rządu francuskiego. Utworzenie ochrony terytorialnej dowodzi, że rząd Plevena zamierza realizować zbrodniczą politykę represji wobec obrońców niepodległości narodowej i pokoju, wobec mas pracujących walczących o chleb.

Rząd zamierza tym samym przyśpieszyć przygotowanie wojny przeciwko przyjacielowi Francji — Związkowi Radzieckiemu, którego bohaterskie wysiłki i olbrzymie ofiary przyczyniły się w sposób decydujący do wyzwolenia świata spod barbarzyństwa hitlerowskiego.



Dnia 27 bm. w świetlicy Zakładów Wytwórczych Urządzeń Telefonicznych w Warszawie wystąpił z wieczorem autorskim dla robotników zakładów pracy Grochowa Władysław Broniewski.

Na zdjęciu — Wł. Broniewski rozdaje autografy.

Piękne osiągnięcia studentów w ZSRR

Wyższe uczelnie radzieckie

są dla nas wzorem i źródłem doświadczeń

W związku z rozpoczynającym się obecnie nowym rokiem akademickim na wyższych uczelniach w Polsce — drukujemy bardzo interesującą korespondencję, która mówi nam o pracy wyższych uczelni w Związku Radzieckim.

Gdybyśmy na mapie Związku Radzieckiego oznaczyli kolorowymi punktami miejscowości, w których znajdują się wyższe zakłady naukowe, zobaczylibyśmy, że punktów tych jest bardzo wiele, że znajdują się one zarówno w republikach centralnych, jak i na dalekiej Syberii, w Azerbejdżanie czy Turkmenii. A gdybyśmy jeszcze zaznaczyli innym kolorem uczelnie powstałe po drugiej wojnie światowej, stwierdzilibyśmy, że stanowią one niemal połowę ogólnej liczby.

Cechą charakterystyczną wyższego szkolnictwa radzieckiego jest daleko idąca specjalizacja. Istnieje podział uczelni na uniwersytety, instytuty politechniczne i branżowe, przy czym podział ten idzie tak daleko, że istnieją instytuty np. inżynieryjno-ekonomiczne, czy inżynieryjno-pedagogiczne, kształcące specjalnie wykładowców dla szkół technicznych i zawodowych.

Niezależnie jednak od tego, czy student kształci się w dziedzinie medycyny, sztuk pięknych czy matematyki, musi poznać podstawową dziedzinę wiedzy — marksizm-leninizm. Na każdym fakultecie, bez względu na specjalność, odbywają się wykłady z podstaw marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej oraz z materializmu dialektycznego i historycznego.

Gdybyśmy choć na chwilę poszli do sal wykładowych, czy laboratoriów uczelni radzieckich, ogarnęłaby nas atmosfera skupienia i wytężonej pracy, jaką stwarza głębokie oddanie sprawie nauki i zrozumienie, że trzeba dać z siebie jak najwięcej, że na każdym studencie ciąży wielka odpowiedzialność przed narodem i państwem.

Student radziecki ma dzień podzielony między wykłady i ćwiczenia a pracę samokształceniową. Na pierwszych latach studiów 6 godzin zajmują wykłady, reszta poświęcona jest na zajęcia praktyczne w laboratoriach czy seminariach oraz na samokształcenie.

Część okresu studiów młodzież spędza na praktyce, w fabrykach, szpitalach, szkołach. W okresie praktyki każdy student znajduje się pod opieką swego profesora, który śledzi przebieg praktyki.

W okresie studiów studenci prowadzą również prace naukowo-badawcze samodzielnie lub zespołowo poza godzinami normalnych zajęć na uczelni. Prace te są przedmiotem dyskusji licznych kół naukowych, które znajdują się na każdej uczelni. Koła te pracują pod kierunkiem profesorów, a referaty wygłaszane na nich stoją niejednokrotnie na bardzo wysokim poziomie. Dzięki takiemu systemowi pracy student radziecki uczy się myśleć samodzielnie, uczy się wysnuwać własne wnioski z wiadomości zdobytych na uczelni.

Jakie są wyniki tych prac?

Podajemy dla przykładu: komsomolec Mikołaj Matiuchin, student IV kursu fakultetu radiotechnicznego Instytutu Energetycznego im. Mołotowa w Moskwie, otrzymał patent na wynalazek radioaparatu nadawczego z podwyższonym prawie dwukrotnie współczynnikiem sprawności. Igor Kopyłow student tegoż Instytutu posiada już 4 patenty na wynalazki, obecnie przedstawił projekt konstrukcji automatu dla montowania kolektów elektrycznych na prąd stały, zastępującego pracę 5 ludzi.

Po ukończeniu studiów absolwent uzyskuje dyplom, który uprawnia go do pracy zawodowej, ale nie daje mu tytułu naukowego. Do pracy naukowo-badawczej, lub stanowiska wykładowcy na wyższej uczelni uprawnia zdobycie stopnia kandydata nauk, który uzyskuje się po odbyciu aspirantury. Aspiranturę odbywa student pod kierunkiem profesora w przeciągu dwóch lub trzech lat. Przez ten okres czasu aspirant ma całkowicie zabezpieczony byt. Tak, jak każdy pracownik naukowy, otoczony jest on opieką i szacunkiem. Po uzyskaniu stopnia kandydata może się on ubiegać o doktorat po złożeniu pracy doktorskiej.

Mimo wytężonej pracy naukowej, studenci radzieccy nie są oderwani od życia. Biorą oni żywy udział w pracy swego kraju pod kierunkiem organizacji komsomolskiej. Są członkami klubów artystycznych, sportowych, naukowych. Pozostają w stałym kontakcie z zakładami pracy, świetlicami kołchozowymi, fabrycznymi, czy domami kultury. Studentów radzieckich cechuje głęboka ideowość, ukochanie pracy, ukochanie ojczyzny, poczucie głębokiej więzi, łączącej ich z młodzieżą innych krajów.

Wyrosłe na całkowicie nowych zasadach wyższe uczelnie radzieckie wychowały w okresie stalinowskich pięciolatek ponad milion specjalistów w różnych dziedzinach, ponad milion przedstawicieli nowej inteligencji. Wychowały tysiące uczonych i badaczy, którzy dziś zmieniają oblicze przyrody, którzy odwracają bieg rzek i nawadniają pustynię, którzy swymi odkryciami posuwają zwycięsko naprzód naukę.

M. K.

Młodzi metalowcy szkolą się na aktywistów związkowych

Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Metalowców w Łodzi przystąpił do szkolenia nowych kadr kierowniczego aktywu związkowego. Kandydaci na kursy szkoleniowe rekrutują się spośród robotników przodujących w pracy społecznej i zawodowej.

Związek Zaw. Metalowców w okręgu łódzkim szkoli poza tym na specjalnych kursach 14 społecznych inspektorów pracy i 9 kierowników świetlic.

Dobra rybka nie jest zła!



Połowy sielaw na jeziorach mazurskich w zespole PGR „Mamry" koło Giżycka. Na zdj.: Zastawianie sieci przez brygadę rybacką.



PRZYCIASZCZAK i PODWYSOCKI — ZD. WOLA: — W sprawie ochotniczej służby wojskowej uzyskacie niezbędne informacje w Rejonowej Komendzie Uzupełnień (RKU).

* * *

JANINA B.: O miejscu zamieszkania ojca Pani dziecka można się dowiedzieć w Wydziale Ewidencji. Dopiero po uzyskaniu adresu będzie Pani mogła wystąpić na drogę sądową o alimenty.

* * *

JAN GRYGAS — GDYNIA: Pretensje Pana, skierowane pod adresem Urzędu Stanu Cywilnego nie są uzasadnione. Na naszą interwencję, wyjaśniono, że zwłoka w przesłaniu Panu metryki urodzenia spowodowana została okolicznościami niezależnymi od wyżej wspomnianego Urzędu, który zmuszony był czekać na nadejście postanowienia Sądu. Dopiero po otrzymaniu tego dokumentu można było wysłać Panu żądaną metrykę. Dokonano tego 22 bm. listem „za pobraniem" 420 złotych, którą to sumę powinien był Pan wnieść do Urzędu St. Cywilnego

* * *

CZYTELNICZKI ZE SZCZECINA: Powieść Andrzeja Żańskiego „Sygnał w ciemnościach" nie ukaże się w książkowym wydaniu.

* * *

MARIA JAGIELSKA: Fakt, że pragnie Pani spędzić urlop razem ze swoim małżonkiem nie jest podstawą do skierowania na wczasy lecznicze, które — jak wiadomo, są przeznaczone dla ludzi chorych. Czas trwania urlopu wypoczynkowego reguluje specjalna ustawa jasne więc, że redakcja nie posiada wpływu na przedłużenie Pani urlopu.

* * *

JADWIGA K.: Radzimy zwrócić się do Ligi Kobiet, gdzie spotka się Pani z życzliwą opieką.

Pożyteczna akcja A—Z

Zawód i pracę

zdobywają kobiety w powstających spółdzielniach

Zatrudnianie kobiet w spółdzielczości pracy w ramach tzw. akcji A — Z (aktywizacja — zatrudnianie) obejmuje kobiety niewykwalifikowane, które nie mogą być zatrudnione przez przemysł państwowy, względnie inne uspołecznione zakłady pracy.

Dzięki pomocy finansowej Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz organizacyjnej ze strony Związku Spółdzielni Pracy, sieć spółdzielni A — Z rozwija się systematycznie. Dotychczas zorganizowano 178 takich spółdzielni, w których znalazło zatrudnienie ponad 20 tysięcy kobiet. W ciągu roku bież. zatrudniono i przeszkolono w spółdzielniach A — Z ponad 5.000 kobiet.

Wartość produkcji i pracy usługowej w spółdzielniach A — Z wyniosła 3,4 mlrd. zł. Najwięcej spółdzielni A — Z czynnych jest w branżach: włókienniczej, odzieżowej, metalowej, drzewnej, papierniczej i galanterii skórzanej. Obecnie w branży odzieżowej rozwijana będzie sieć krawieckich punktów usługowych, zatrudniających kobiety, które dzięki przeszkoleniu i nabytej praktyce, osiągnęły odpowiednio wysoki poziom kwalifikacji zawodowych.

Rozwój współzawodnictwa i wprowadzenie zespołowych metod pracy w spółdzielniach spowodowały znaczny wzrost wydajności pracy, przy jednoczesnym podniesieniu zarobków pracownic.

ANDRZEJ ŻAŃSKI



106)

— Że też ta Małgorzata nie umie nigdy siedzieć na miejscu! — pani Helena nawiązała do poprzedniej rozmowy — stale ją coś ponosi i gna w świat! Prawdziwie cygańska natura!

— Droga mamo! — rzekł pojednawczo syn. — Bądźmy wyrozumiali dla młodości. W pewnym wieku każde z nas miało pewne pasje. Ty na przykład, mamo, lubiłaś jeździć konno... Nie bierzmy więc za złe Małgorzacie jej podróżowania. Zresztą Małgorzata wróci niedługo do domu.

Anna rzuca okiem na zegarek i konstatuje:

— Dochodzi siódma, a do Tornerów jesteśmy zaproszeni na ósmą. Czy nie sądzisz, że pora najwyższa, ażebym zaczęła się ubierać?

— Naturalnie... naturalnie! — zgodził się wyraźnie roztargniony mąż, a jego matka dzwoni na służącą.

Skończyło się dla niej to niedzielne popołudnie, jedyne w ciągu całego tygodnia, jakie dane jej było spędzić w towarzystwie syna. Trzeba będzie znowu czekać całych siedem dni, ażeby mieć go znowu tak zupełnie dla siebie, jak teraz. Karwiczowa wzdycha i powiada do służącej, która zjawiła się w jadalni:

— Niech mnie Marta odwiezie do mojego pokoju! A wy, dzieci, bawcie się dobrze!

Kiedy małżonkowie zostali sami, Anna zapomniała o swoich dawnych niepokojach, spojrzała na męża z pół uśmiechem.

— Jak mi radzisz? Jaką mam włożyć suknię?

— Ażeby podobać się Tornerowi?

— Nie! Tobie...

— Podobasz mi się w każdej. Włóż więc co uważasz za stosowne. A teraz pozwól, że przejdę do swego gabinetu, bo chciałbym dokończyć pewien list i zatelefonować do Gordona.

— Kto to jest Gordon?

— Nie mówiłem ci? To przedstawiciel angielsko - egipskiego koncernu bawełnianego, z którym chciałbym wejść w ściślejszy kontakt.

— Ach, interesy! Wiecznie te interesy! — powiedziała z czułym wyrzutem Anna i poszła do swojego pokoju.

Kiedy pół godziny potem zjawił się tam mąż, Anna była już zupełnie ubrana.

Miała na sobie czarną suknię, gładką, bez żadnych przybrań. Jedyną jej ozdobą była wspaniała brylantowa klamra, spinająca suknię tuż poniżej dekoltu.

W tym momencie prawie tak samo jak brylanty połyskują oczy Anny.

— Jak sądzisz? — zażartowała. — Czy w tej sukni bardzo będę się podobała... Tornerowi?

Nie odpowiedział jej uśmiechem, ale zmarszczył brwi.

— Bardzo mi przykro, że ci zepsuję wieczór, ale, niestety, nie będziemy mogli iść do Tornerów... Przed chwilą rozmawiałem telefonicznie z Gordonem i okazuje się, że muszę koniecznie ustalić z nim dziś jeszcze pewne szczegóły, dotyczące wielkiej transakcji, której nie wolno mi zbagatelizować. Będę musiał pojechać na dwie, trzy godziny do Grand Hotelu.

Anna staje się czujna. Instynkt powiada jej, że niespodziewana „rozmowa z Gordonem" ma jakąś łączność z wizytą panny Brink: że to właśnie z Małgorzatą ma Henryk zamiar spędzić dzisiejszy wieczór.

Zawsze zgodna i potulna, tym razem zbuntowała się.

— Czy nie możesz odłożyć tej wizyty? O nic cię nigdy nie proszę, ale dziś mi tak bardzo zależy na tym, żeby być u Tornerów!... Zrób to dla mnie i spędźmy dzisiejszy wieczór razem!

Spochmurniał.

— Dzisiejsza wizyta u Tornerów nie jest specjalnie atrakcyjna, nie rozumiem więc, dlaczego ci tak na niej zależy? Kaprysisz, moja droga, a ja, nawet dla twojego kaprysu nie mogę poświęcić tak ważnego interesu, jak ten....

— Więc wpadnij do Gordona na kwadrans, załatw sprawę i wracaj!

— Na kwadrans... na kawdrans!... — Karwicz jest wyraźnie zły. — Tobie się zdaje, że transakcje na wiele dziesiątków tysięcy złotych załatwia się a la minute... To nie jest przecież kupno paru rękawiczek, czy kapelusza, ale sprawa, która nie dość dokładnie przemyślana, może przynieść katastrofalne w swoich skutkach następstwa.

— Ach, przesadzasz!... Gdybyś chciał, skróciłbyś jakoś konferencję z Gordonem i nie zmieniłbyś planu wieczoru...

Upór, z jakim Anna wracała do tej sprawy, musiał zagrać mu na nerwach bo żachnął się, wyraźnie rozdrażniony.

— Jeśli ci tak bardzo zależy na tej wizycie, możesz iść do Tornerów sama!

— Nie rozumiesz mnie. — rzekła głuchym głosem. — Nie zależy mi wcale na tej wizycie... Zależało mi na tym, żeby ten wieczór spędzić z tobą... Bo mam jakieś niejasne uczucie, że nie mówisz prawdy, Henryku... Że masz się spotkać nie z Gordonem, ale....

— Ale z kim?

Już chciała powiedzieć po prostu „z Małgorzatą", w ostatniej jednak chwili pohamowała się i wyrzuciła z siebie jednym tchem:

— Z jakąś kobietą...

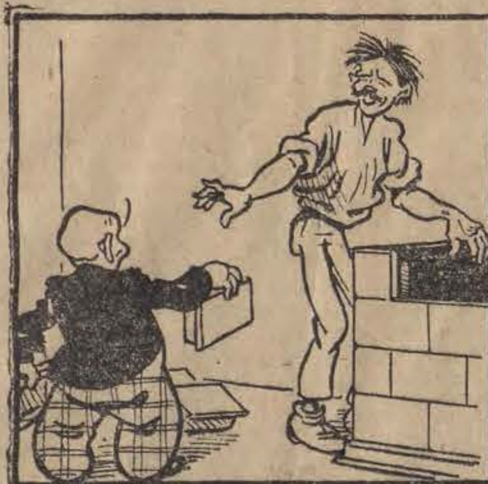
Czoło jego przecięła głęboka zmarszczka. Obrzucił Annę gniewnym wzrokiem i powiedział w uniesieniu krótko, ordynarnie:

— Jesteś głupia i uparta!

Obrócił się i wyszedł, trzasnąwszy za sobą drzwiami.

(D.c.n.)

Przygody Wicka i Wacka



WICEK: — To nie sztuka złapać kruka, ani sowę wziąć za głowę...
WACEK: — Ale to jest sukces świeży: piec przestawić, jak należy!



WACEK: — Przepalę na próbę... Ojej! Dymi się i sadze lecą!
WICEK: — Widocznie coś nie w porządku! Sprowadzę zduna!



WICEK: — Przestawiliśmy piec...
WACEK: — A jednak wciąż dymi!
ZDUN: — Piec jest w porządku, tylko komin trzeba przestawić...



WICEK: — Pomalowaliśmy powtórnie ściany, a teraz naprawimy komin i będzie można już palić...
WACEK: — No, to do roboty!

Dzisiaj inauguracja roku akademickiego na Politechnice i UŁ.

Dziś o godz. 16-ej w auli Uniwersytetu Łódzkiego oraz w auli Politechniki odbędzie się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego pod hasłem „Nauka polska w walce o wypełnienie Planu 6-letniego i w służbie pokoju".

Zajęcia na pozostałych wyższych uczelniach łódzkich rozpoczną się w tych dniach.

—x—

Dar Łodzi dla walczącej Korei

Do Łodzi zjechali wczoraj delegaci PCK z całego powiatu, aby wybrać nowy zarząd.

Po wysłuchaniu referatów o Planie 6-letnim, zadaniach i celach PCK w najbliższym okresie, delegaci postanowili przeprowadzić zbiórkę na zakupienie karetki pogotowia ratunkowego dla walczących o swą wolność Koreańczyków.

Następnie wybrano nowy zarząd, do którego weszli m. in.: ob. ob. Dusiński, Grzegorzak i Fornalczyk.

Manifestacja społeczeństwa łódzkiego

— Naszą drogą walki o Pokój są zobowiązania produkcyjne klasy robotniczej

Doniosła konferencja w teatrze „Melodram"

Kilka godzin trwała ożywiona dyskusja. Zabierali w niej głos przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa łódzkiego, delegaci na wczorajszą Łódzką Konferencję Obrońców Pokoju w sali teatru „Melodram".

Szeroko omawiano uchwały Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju, który obradował w Warszawie w pierwszych dniach września. Z dyskusji widać było, że aktywiści ruchu Obrońców Pokoju jasno zdają sobie sprawę z celów i zadań, jakie stoją przed nimi i z drogi, którą należy kroczyć, aby nie dopuścić do realizacji zbrodniczych knowań amerykańskich i angielskich imperialistów.

Apel Sztokholmski zjednoczył wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie pod sztandarem walki o Pokój. Zjednoczył ich w jednym obozie, któremu przewodzi Związek Radziecki ze swoim genialnym Wodzem — Józefem Stalinem.

Żyjemy w epoce trudnej, a jednocześnie wspaniałej — powiedział w swoim referacie prof. Jan Dembowski. — **Naszym zadaniem jest uświadamiać masy, uczynić każdego członka społeczeństwa aktywnym bojownikiem o Pokój. Musimy odsłonić mechanizm i cele, dla których imperialiści pragną wojny. Bez przemysłu i wojska — piechoty, czyli bez mas ludzkich nie można prowadzić wojny. Zdaje sobie z tego sprawę uświadomiony proletariat państw kapitalistycznych, który woli bezrobocie i nędzę niż pracę nad przygotowywaniem nowej wojny.**

— Naszą drogą walki o Pokój — mówił w dalszym ciągu prof. Dembowski — **jest walka o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego, zobowiązania produkcyjne rzucane przez klasę robotniczą dla uczczenia zbliżającego się II Światowego Kongresu Pokoju — nasze budownictwo pokojowe. Śmiało rzucamy nasze żądania zaprzestania agresji imperialistycznej w Korei i w innych krajach kolonialnych, zaprzestania remilitaryzacji Niemiec zachodnich, ograniczenia sił zbrojnych i zakazu użycia broni atomowej.**

Pod koniec całodziennej konferencji dokonano wyboru nowych władz Łódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju, w skład których weszli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa naszego miasta. (l)

Korespondenci radiowi z Łodzi i województwa obradowali o aktualnych sprawach

Wczoraj odbył się w Łodzi I wojewódzki zjazd korespondentów radiowych. Wzięło w nim udział ponad 130 korespondentów z terenu Łodzi i województwa. Przybyli także goście z Krakowa, Poznania, Bydgoszczy, Gdańska i Warszawy oraz przedstawiciele Naczelnej Dyrekcji Polskiego Radia.

Zjazd rozpoczął się od referatów o sytuacji politycznej oraz o roli i zadaniach korespondentów radiowych. W ożywionej dyskusji, zabierało głos 18 korespondentów. Wszyscy wykazali duże zrozumienie dla stojących przed nimi zadań.

Na zakończenie wręczono najlepszym korespondentom cenne nagrody. Uczestnicy zjazdu wysłali pozdrowienia obradującej w tym samym czasie II Konferencji Wojewódzkiej PZPR oraz Łódzkiej Konferencji Obrońców Pokoju.

Konferencja aktywu kulturalno-oświatowego

Począwszy od poniedziałku we wszystkich łódzkich zakładach pracy odbywać się będą specjalne konferencje aktywu kulturalno - oświatowego.

Na konferencjach tych omówi się sprawę popularyzacji wśród robotników zagadnień Planu 6-letniego. (m)

Zniknie pstrokacizna z ulic

Plakaty i ogłoszenia na specjalnych estetycznych tablicach

Niejednokrotnie już pisało się o tym, że plakaty i ogłoszenia naklejane „gdzie się da", szpecą wygląd ulic łódzkich, Do tej pory jednak nic nie zrobiono, aby tę bolączkę usunąć.

Jak się dowiadujemy, Dyrekcja Targowisk Miejskich opracowała projekt estetycznie wyglądających i praktycznych tablic ogłoszeniowych, które mają być rozstawione na ulicach i placach naszego miasta. Część tych tablic — w reprezentacyjnych punktach Łodzi — będzie w nocy oświetlona.

Projekt tablic, składanych z lekkich elementów betonowych, został już zatwierdzony przez Wydział Budowlany, a ich rozmieszczenie uzgodnione z Wydziałem Planowania Przestrzennego.

Jedyną trudność w tej chwili stanowi brak firmy budowlanej, która podjęłaby się wykonania tych tablic. Prawdopodobnie jednak w pierwszych miesiącach przyszłego roku tablice te zostaną już ustawione. (le)

Bałuty będą lepiej zaopatrzone

Narada z konsumentami przyniesie niewątpliwie należyte wyniki

Północna dzielnica Łodzi jest najbardziej upośledzona, jeśli idzie o zaopatrzenie ludności. Dzieje to m. in. dlatego, że Bałuty mają jeszcze szereg poważnych braków wskutek przedwojennej, kapitalistycznej gospodarki, która na tej najuboższej dzielnicy miasta szczególnie wycisnęła swe piętno.

Dzisiaj jednak władze miejskie specjalną uwagę zwracają na przedmieścia, toteż nie zapomniano i o Bałutach. Dzielnicowa Rada Narodowa Łódź-Północ zwołuje w najbliższy czwartek w sali świetlicy przy ZPB im. Marchlewskiego naradę konsumentów z przedstawicielami działających na terenie Bałut przedsiębiorstw handlowych.

W obradach wezmą udział delegaci wszystkich central handlowych, handlu detalicznego, komitetów sklepowych oraz mieszkańcy Bałut. Przybędą także przedstawiciele władz terenowych, Partii, Związków Zawodowych, zakładów pracy, Ligi Kobiet itd.

Celem narady jest zbliżenie handlu do konsumenta. Przedstawiciele ludności Bałut wypowiedzą się na temat istniejących niedociągnięć, poddając jednocześnie krytyce działalność poszczególnych przedsiębiorstw i instytucji handlowych.

Szczególnie aktualna jest obecnie sprawa zaopatrzenia zimowego oraz dalszego rozwoju sieci dystrybucyjnej, co znajdzie niewątpliwie wyraz w dyskusji.

Zgłoszone przez uczestniczących w naradzie mieszkańców Bałut postulaty rozpatrzy się natychmiast, a DRN zajmie się realizacją wszystkich słusznych żądań.

Skończyć z formalizmem w lecznictwie!

Gdy usuniemy braki każdy lekarz będzie mógł przyjmować więcej pacjentów

— Zaczęło się od tego, że się... nie zaczynało. Minął „kwadrans akademicki", minęło pół godziny. Wreszcie — 50 minut po wyznaczonym terminie zebranie się rozpoczęło. Opóźnienie trochę „przydługie" jeśli zważyć, że była to odprawa aktywu związkowego prac. służby zdrowia Łodzi i województwa, a tematem obrad — realizacja Planu 6-letniego w lecznictwie.

Gorzej jeszcze, że mimo uprzedniego zawiadomienia wiele instytucji nie raczyło nikogo delegować. Świeciła pustkami lista obecności przy rubrykach: Poliklinika Stomatologiczna, Sanatorium w Tuszynku, Centralna Poradnia Przeciwgruźlicza, Pogotowie PCK td. Przy innych na cztery zaproszone osoby zjawiła się — jedna.

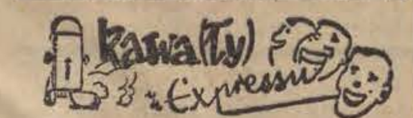
A przecież temat odprawy był naprawdę ciekawy i ważny! Plan 6-letni stawia przed lecznictwem zamkniętym i otwartym duże zadania. Aby je wypełnić, trzeba je znać, trzeba nimi żyć w codziennej, żmudnej pracy. Toteż ci, którzy stawili się na wczorajszą odprawę wynieśli z niej dużo wskazówek, które staną się napewno pomocą w dalszej pracy.

Wyczerpujący referat, obejmujący niemal wszystkie zagadnienia związane z wykonaniem Planu 6-letniego w lecznictwie, wygłosił przewodniczący Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia ob. Talach. Referat wywołał ożywioną dyskusję. Głos zabierali lekarze, pielęgniarki i inni pracownicy zakładów leczniczych i szpitali.

Mówiono o zbytnim formaliźmie, cechującym prowadzone dotychczas współzawodnictwo. Dr. Chmielewski wystąpił ze słusznym wnioskiem, aby tak usprawnić i zracjonalizować metody pracy, ażeby każdy lekarz mógł przyjmować więcej pacjentów. Że jest to możliwe świadczą podane przez innych dyskutantów fakty, kiedy lekarze na 15 minut przed końcem swych oficjalnych godzin przyjęć byli już gotowi do wyjścia.

Wśród wielu innych wypowiedzi, poruszono także sprawę walki z alkoholizmem. Wielu nałogowych alkoholików, bojąc się odpowiedzialności za kilkudniowe opuszczenie pracy, urządza awantury po to, aby... dostać się do szpitala w Kochanówku. Przebywają tam na leczeniu przez trzy miesiące, aby po wyjściu pierwsze swe kroki skierować do znajdującej się vis-a-vis szpitala knajpy.

Z treści obrad pracowników służby zdrowia wynika jedno: chcąc wykonać Plan 6-letni w lecznictwie chcąc zwiększyć do maksimum opiekę lekarską i zdrowotną nad człowiekiem pracy — trzeba przede wszystkim usunąć dotychczasowe niedomagania! (a)



Lekarz bada pacjenta.

— Proszę liczyć! — zwraca się doń w pewnej chwili.

Pacjent zaczyna liczyć. Lekarz przykłada ucho do ciała. Codziennie trzeba zbadać 30 pacjentów, wstaje się o 7-mej rano, spać się idzie o 12-ej w nocy. Cóż więc dziwnego, że zmęczony lekarz przymknął oczy. Gdy je otworzył usłyszał głos swego pacjenta:

— Cztery tysiące dwieście dwadzieścia trzy, cztery tysiące dwieście dwadzieścia cztery...

* * *

Pan Kociołek udał się do lekarza.

— Co panu jest? — pyta doktór.

— Nie wiem — odpowiada pacjent. — Przypuszczam, że się zaraziłem. Nie mogę spać w nocy...

— Przecież bezsenność nie jest zaraźliwa!

— A ja myślę, że tak. Bo u moich sublokatorów jest małe dziecko, które również nie śpi całą noc...

Tabela ligowa
Gwardia, czy Unia?

W tabeli ligowej po wczorajszych wynikach nieco się przejaśniło — kandydatów do tytułu mistrza mamy już tylko dwóch, bo krakowski Związkowiec, po wczorajszej porażce zdecydowanie przestał wchodzić w rachubę. Wyścig trwa między Unią i Gwardią.

Oto tabela:

1. Gwardia	19	29	46:15
2. Unia	17	26	41:18
3. Kolejarz Poz.	19	22	32:24
4. Związkowiec Kr.	18	20	32:24
5. Górnik Radlin	17	19	28:24
6. Kolejarz W-wa	19	18	34:42
7. CWKS	17	17	35:30
8. Ogniwo	17	17	23:22
9. Budowlani	18	15	24:24
10. Górnik Byt.	19	15	29:58
11. ŁKS Wł.	19	14	29:42
12. Zw. Warta	20	8	16:46

Tylko remis
ŁKS. Włókniarz – Budowlani 1:1
Obie bramki padły z rzutów karnych – Łodzianie zyskali dobrego środkowego napastnika

Po wczorajszym meczu jeszcze wyraźniej zarysowała się dla ŁKS Włókniarza groźba spadku z ligi. Remis z Budowlanymi, a więc z zespołem tkwiącym cały sezon na ostatnich lokatach tabeli, mówi o słabości zespołu łódzkiego, zwłaszcza że grał on na własnym boisku.

W drużynie łódzkiej, zgodnie z naszą zapowiedzią, ujrzeliśmy nowych zawodników. Dobrym nabytkiem okazał się Szymborski, który ma wszelkie zadatki na rasowego



środkowego napastnika i który powinien z powodzeniem zastąpić Janeczka. Skrzydłowi Hogendorf i Janeczek wnieśli do ataku dużo życia i byli nieżłymi partnerami Szymborskiego, za to łącznicy Baran i Patkoło zawiedli kompletnie.

Dopiero na tle nowych nabytków uwidoczniła się w pełni krucha podstawa na jakiej budował ŁKS Włókniarz swe ofensywne nadzieje. Jeden gracz w trójce środkowej nie wystarczy, chociażby był talentem największego kalibru i dlatego obowiązkiem kierownictwa jest dobrać mu odpowiednich partnerów. Skrzydłowy Janeczek ma jeszcze ten minus, że zbyt często nie trzyma pozycji.

W formacjach defensywnych na wysokości zadania stanęło trio obronne Szczurzyński, Włodarczyk, Pietrzak oraz pomocnik Wapiennik, natomiast Miller i Urban grali słabo. Ich pozycje też wymagają lepszej obsady.

Łodzianie ustępowali przeciwnikowi technicznie i w starcie do piłki. Były takie okresy, zwłaszcza w drugiej połowie, że z wyjątkiem Pietrzaka i Włodarczyka reszta stała bezczynnie, jakby zupełnie wypompowana z sił.

Podczas meczu padły tylko dwie bramki i obie z rzutów karnych. Pierwszą uzyskał ŁKS Włókniarz zaraz na wstępie gry, na skutek faulu popełnionego przez obrońców na przerywającym się Szymborskim. Budowlani uzyskali bramkę na dwie minuty przed pauzą. Wykonawcami rzutów byli Baran i Wieczorek. Obaj wykonali swe dzieło z taką precyzją, że bramkarze Janik i Szczurzyński nic nie mieli do powiedzenia.

Gra zapowiadała się dość ciekawie i pierwsze zwłaszcza pociągnięcia należały do łodzian. Ale z biegiem czasu do głosu zaczął dochodzić przeciwnik i... sędzia, który nie zawsze szczęśliwie i bardzo często niepotrzebnie wsadzał swoje trzy grosze.

Ustawiczne przerywanie gry musiało spowodować obniżenie jej poziomu. Po pauzie gra stała się mniej ciekawa, a pod koniec Budowlani starali się tylko o utrzymanie wyniku.

Sędziował Wójcik (Wrocław), widzów 12 tysięcy.

Widzew przegrał
Wyniki II ligi

W rozegranych w dniu wczorajszym spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo II ligi padły następujące wyniki:

Widzew doznał w Ostrowiu zgoła nieoczekiwanej porażki od tamtejszego Kolejarza w stosunku 2:3. Wynik ten ustalony został w pierwszej części.

Budowlani (Gdańsk) — Kolejarz (Świdnica) 5:0 (3:0) Kolejarz (Toruń) — Włókniarz (Chodaków) 1:3 (1:1), Kolejarz (Bydgoszcz) — Stal (Sosnowiec) 4:0 (2:0), Stal (Katowice) — Ogniwo (Częstochowa) 5:3 (3:1), Ogniwo (Bytom) — Ogniwo (Tarnów) 1:0, Włókniarz (Częstochowa)—Kolejarz (Przemyśl) 0:0, Związkowiec (Przemyśl) — Związkowiec (Chełmek) 2:1, Gwardia (Szczecin) — Związkowiec (Radom) 3:2 (0:1).

W tablei w grupie wschodniej prowadzi Stal (Katowice) 26 punktów przed Ogniwem (Bytom) 25 pkt. i Ogniwem (Tarnów) 24 pkt. W grupie zachodniej na czele jest Gwardia (Szczecin) 24 pkt. przed Stalą (Sosnowiec) 22 pkt. i Włókniarzem (Chodaków) 21 pkt.

—x—

Mistrzów siatki
wyłoniły finały w Krakowie i Łodzi

W Krakowie odbyły się finałowe rozgrywki w siatkówkę męską o mistrzostwo Polski, w wyniku których tytuł mistrza zdobyła drużyna AZS-Wrocław. Na drugim miejscu znalazła się Spójnia — Gdańsk, trzecie przypadło AZS (Warszawa) a czwarte Kolejarzowi (Kraków).

Uzyskano następujące wyniki:

AZS (W-wa)— AZS (Wrocław) 1:3, Spójnia (G.) — Kolejarz (Kraków) 3:1. AZS (W-wa) — Spójnia (Gdańsk) 2:3. Był to najbardziej zacięty mecz finałów. AZS (Wrocław) — Kolejarz (Kraków) 3:0, AZS (Wrocław — Spójnia (Gdańsk) 3:1 i AZS (W-wa) — Kolejarz (Kraków) 3:2 (10:15, 15:11, 12:15, 15:5, 15:12).

* * *

Wczoraj w Łodzi odbyła się dogrywka przerwanego z powodu zapadających ciemności spotkania Unia — AZS (Warszawa). Zwyciężyły siatkarki Unia (Łódź) w stosunku 3:1, wygrywając czwartego seta 15:7. W dwóch dalszych spotkaniach Unia pokonała Spójnię 3:2 (8:15, 7:15, 15:8, 15:11, 15:7), a AZS (W-wa) pokonał najnieoczekiwaniej Kolejarza (Gdańsk) 3:0 (15:7, 15:12, 15:10).

W wyniku tych spotkań tytuł mistrza Polski w siatkówce żeńskiej zdobyła ponownie drużyna Unia (Łódź), zwyciężając we wszystkich spotkaniach. O tytule wicemistrza zadecyduje wynik spotkania warszawskich zespołów AZS i Spójni, które odbędzie się w Warszawie. Zawody te trzeba było odwołać ze względu na niepogodę. Czwarte miejsce przypadło siatkarkom Kolejarza (Gdańsk).

Bez Adamczyka
odbył się 10-bój o mistrzostwo Polski

W Gdańsku odbyły się zawody lekkoatletyczne o memoriał J. Kusocińskiego Polska Północna — Polska Zachodnia. Zwyciężyła drużyna Polski Północnej w stosunku 138:96, w Lublinie zmierzyły się Polska Południowa — Polska Środkowa. Wygrała Polska Południowa 147:88.

W 10-boju lekkoatletycznym o mistrzostwo Polski tytuł mistrza uzyskał Krzyżanowski (Spójnia Gdańsk) zdobywając w sumie 5819 pkt. przed kolegą klubowym Krzesińskim. Zaznaczyć należy iż Adamczyka nie dopuścił lekarz.

Trzy wyniki
łódzkiej klasy A

We wczorajszych meczach klasy A o mistrzostwo okręgu łódzkiego uzyskano następujące wyniki:

W Tomaszowie Związkowiec (Tom.) pokonał Unię (Piotrków) 3:0 (1:0) uzyskując bramki przez Grunera I i Wątróbskiego II — 2. Sędziował Olejnik. Unia (Zgierz) — Włókniarz (Zgierz) 5:3 (1:1) i Włókniarz (Pabianice) — Związkowiec (Ł) 2:0 (1:0). ŁKS Włókniarz I B — Widzew I B 2:1.

Klasa B. Włókniarz (Tomaszów) — Związkowiec (Radomsko) 7:2 3:0).

Dział oficjalny ŁOZTS

KOMUNIKAT wydz. sport 4

. Finały kl. B o wejście do kl. A.

Wtorek dn. 3.10.50 r.: Łodzianka — Związkowiec Ł. godz. 18 — sala: Nowotki 77, sędzia: Błaszczyk,

Włókniarz P — Budowlani Ł. godz. 18 — sala: Pab. Żeromskiego 19, sędzia Kwiatkowski,

Czwartek, dn. 5. 10. 50 r.: Włókniarz P. — Łodzianka godz. 18 — sala: Pab ul. Żeromskiego 19, sędzia: Błaszczyk,

Ogniwo Ł. — Włókniarz Oz. godz. 18 — sala: Obrońców Stalingradu 30, sędzia Ficz,

Sobota, dn. 7.10. 50r. Łodzianka — Unia Piotr. godz. 17 — sala: Nowotki 77, sędzia: Borowicz,

Włókniarz P. — Włókniarz Oz. godz. 17 — sala: Pab. ul. Żeromskiego 19, sędzia: Kwiatkowski,

Ogniwo Ł. — Budowlani Ł. godz. 18 — sala: Obrońców Stalingradu 30, sędzia: Błaszczyk,

Niedziela dn. 8.10. 50 r.: Włókniarz P. — Unia Piotr. godz. 10 — sala: Pab. ul. Żeromskiego 19, sędzia: Borowicz,

Ogniwo Ł. — Unia Piotr. godz. 16 — sala: Obrońców Stalingradu 30, sędzia Kwiatkowski,

Łodzianka — Włókniarz Oz. godz. 10 — sala: Nowotki 77, sędzia: Błaszczyk,

Związkowiec — Budowlani godz. 10 — sala: Pogonowskiego 82, sędzia: Kwiatkowski,

Wydział Sportowy ŁOZTS

Akademia sportowa

W dniu dzisiejszym, 2-go października br. o godz. 18-ej w sali teatru Melodram odbędzie się akademia sportowa na którą zaprasza wszystkich działaczy i sportowców włókniarzy, jak również z innych zrzeszeń sportowych Okręgowa Rada ZS Włókniarz.

Po części oficjalnej w programie artystycznym wystąpią najlepsze zespoły świetlicowe.

Wstęp bezpłatny.

Torowe mistrzostwa
odbędą się dzisiaj w Helenowie

Kolarze nie mieli wczoraj szczęścia do pogody. Zebrali się w Helenowie nawet przedefilowali przed widownią, ale tor okazał się zbyt oślizły żeby komisja sędziowska mogła zezwolić na wyścig.



Zawody przełożono na dzień dzisiejszy na godz. 17.30. Odbędą się dwa wyścigi o mistrzostwo długodystansowe Polski: dla kolarzy licencjonowanych na 50 km, do którego staje 28 zawodników i dla kartkowiczów na 25 km. Tutaj mamy 15 kandydatów.

Należy w jak najostrzejszych słowach napiętnować bezczelne wybryki łobuzów, ukrytych wśród publiczności, którzy podczas defilady rzucali na tor szkło butelkowe. Kolarze pokazywali jako dowód pokrojone po prostu gumy, zdobycie których jest przecież połączone z tak wielkimi trudnościami.

Publiczność powinna zwracać baczniejszą uwagę na łobuzerskie zachowanie się tych szkodliwych jednostek i wydawać je w ręce władz porządkowych, gdyż w takich warunkach, jak wczorajsze, nie sposób odbywać wyścigów.

Na rowerach
w wyścigu ulicznym

Na odcinku ul. Gdańskiej od ul. Zamenhofa do Żwirki odbyły się kolarskie wyścigi dla młodzieży obojga płci, które były jednocześnie zdobywaniem norm na młodzieżową odznakę SPO.

Dystans wyścigu 500 m. Startowała młodzież od 15—18 lat. 54 chłopców i 4 dziewczęta. Wszyscy, którzy wyścig ukończyli, uzyskali wymagane normy. Wśród dziewcząt najlepszy wynik uzyskała Pilarska Teresa 1.00,4 a wśród chłopców Karbowski Paweł 47,8. 50 chłopców i 3 dziewczęta zdobyli wymagane normy.

TEATRY

Nowy — „BOHATEROWIE DNIA POWSZEDNIEGO" — 19.15

Im. Stefana Jaracza — „RADOŚCIĄ I PIEŚNIĄ BUDUJEM WARSZAWĘ" — godz. 19.15.

Powszechny — „WIELKI CZŁOWIEK DO MAŁYCH INTERESÓW" — godz. 15.30 i 19.15.

Osa — „ŚLUBY MURARSKIE" czyli wodewil warszawski — godz. godz. 19.30.

Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

ADRIA — Urwis Gawroche — 16, 18, 20.
BAŁTYK — Orzeł Kaukazu, II seria — 16, 18, 20.
BAJKA — Piotr I-szy, II seria — 17.30, 20.
GDYNIA — Program aktualności nr 37.
HEL — Kino nieczynne.
MUZA — Milczenie jest złotem — 18, 20.
POLONIA — Pragnienie — 16.30, 18.30, 20.30.
PRZEDWIOŚNIE — Jan Rohacz z Dube — 18, 20.
REKORD — Maskarada — 18, 20.
ROBOTNIK — Pan Prokouk i S-ka [illegible] 20
ROMA — Dwie brygady — 18, 20.
S[illegible]WY — Dwaj panowie F — 18, 20
ŚWIT — Nasz chleb powszedni — 18, 20.
TATRY — Maaret, 16.30, 18.30 20.30
WISŁA — Orzeł Kaukazu. II seria seria — 16.30, 18.30, 20.30
WŁÓKNIARZ — Orzeł Kaukazu I seria, — 16, 18.30, 20.30.
WOLNOŚĆ — Dziewczyna ze Słowacji — 16, 18, 20.
ZACHĘTA — Lichwiarz Gobseck — 18, 20.

Warszawa - Sztokholm 4:2
Dalsze punkty zdobyła Jędrzejowska i para Skonecki–Piątek



Mecz tenisowy reprezentacji Warszawy i Sztokholmu zakończył się zwycięstwem reprezentacji Warszawy w stosunku 4:2.

Wczoraj odbyły się pozostałe gry, w których padły następujące wyniki:

Jędrzejowska - Gulbrandsson 6:2, 9:7. Piątek przegrał ze Stockenbergiem 2:6, 5:7, 5:7, w grze mieszanej Jędrzejowska, Skonecki przegrali z parą szwedzką Gulbrandsson, Davidsson 1:6, 6:3, 3:6. W grze podwójnej męskiej, para Skonecki, Piątek wygrała z parą Davidsson, Axelsson 6:3, 6:4, 6:3.

Spotkanie Radzio — Stockenberg, który jest mistrzem świata juniorów, nie zostało zakończone z powodu zapadających ciemności. Pierwszego seta wygrał Radzio 10:8, przegrywając drugiego 3:6.

Kraków — Lublin 8:8

Międzymiastowe zawody pięściarskie Kraków — Lublin, odbyte w Krakowie, zakończyły się wynikiem remisowym 8:8. Nieoczekiwanej porażki doznał Trzęsowski w spotkaniu z Chodorowskim.

UNIA — WARTA 4:0 (2:0)

Mecz minął pod znakiem przewagi Unii, która wygrała też bez większego wysiłku. Drużyna zwycięska była lepsza technicznie i w grze zespołowej. Bramki uzyskali Kubicki, Cieślik i Brajter.

KOLEJARZ (W-WA) — ZWIĄZKOWIEC (KR) 5:1 (4:1)

Porażka Związkowca jest dość nieoczekiwana. Zwłaszcza w pierwszej części zawodów Związkowiec zagrał dużo słabiej, podczas gdy drużyna warszawska okazała się skuteczną. Bramki dla Kolejarza uzyskał Wesołowski 4 i jedną Łącz. Jedyną bramkę dla Związkowca zdobył Nowak. Sędziował Nalepa.

Trójmecz na żużlu
Jednominutową ciszą uczczono pamięć A. Smoczyka
Zwyciężył Związkowiec (W-wa), uzyskując 45 pkt.

Trójmecz motocyklowy zorganizowany przez łódzkie Ogniwo z udziałem warszawskiego Związkowca i Unii (Grudziądz) byłby imprezą naprawdę udaną, gdyby nie deszcz, który spadł niemal w połowie zawodów.

Wprawdzie dla żużlowców deszcz podczas zawodów jest zjawiskiem bardzo pożądanym, wątpimy jednak żeby publiczność, która w ilości 6 tys. stawiła się na zawody, była zadowolona z takiego obrotu sprawy. Niemal połowa publiczności musiała z tego powodu zrezygnować i wycofać się, żeby nie przemoknąć do ostatniej nitki.

Przed rozpoczęciem zawodów podano do wiadomości, iż zmarły tragiczną śmiercią mistrz Polski Alfred Smoczyk został pośmiertnie odznaczony przez Prezydenta R. P. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pamięć ofiary tragicznego wypadku uczczono jednominutową ciszą.

Trójmecz zakończył się zwycięstwem Związkowca (W-wa), który uzyskał 45 punktów przed Unią (Grudziądz) 35 pkt. Łódzkie Ogniwo z 29 punktami znalazło się na trzecim miejscu. Jest to niewątpliwie wynikiem tego, iż najlepszy żużlowiec Ogniwa, Kołeczek T. ostatnie biegi jechał na pożyczonej maszynie, uzyskując słabe wyniki.

Najlepszym na torze był bezsprzecznie Kołeczek T., który w trzecim biegu uzyskał najlepszy czas dnia 1.29. Dziewiąty wyścig wygrany przez Kołeczka unieważniono i powtórzono go. Wygrał go Zenderowski w czasie 1.32,3 przed Kołeczkiem T. Bardzo dobrze zaprezentował się również Orwat (Związkowiec W-wa).

Redaktor Naczelny E. KRONIEWICZ tel 112-60 — Adres Redakcji Łódź ul Piotrkowska 102-a — Dział Miejski tel 129-13 — Sportowy telefon 137-47 — Ogłoszeń: Piotrkowska 104-a. tel 111-50 i 114-75 — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY" — Prenumeratę miesięczną wynoszącą 150 zł przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO VII 6F60 oraz wszystkie Urzędy i Agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy
D-1-23227